

Biuletyn Informacyjny
NSZZ Pracowników ArcelorMittal Poland SA

Manifestacja w obronie miejsc pracy w hutnictwie.



Manifestacja Organizacji Związkowych przemysłu ciężkiego w obronie miejsc pracy odbyła się w Warszawie w dniu 21.05.2025. Protest był bardzo liczny, przybyło bowiem ok 10 tysięcy hutników, metalowców, górników, energetyków i pracowników ciężkiej chemii oraz cementowni. Związkowcy domagali się Rewizji Zielonego Ładu, ochrony europejskiego rynku przed zagraniczną stałą i stałą ceną energii dla przemysłu energochłonnego. W swoich wystąpieniach liderzy Związkowi ostrzegali, że:

- W przemyśle stalowym niebawem może dojść do fali zwolnień pracowników i likwidacji zakładów.
- Główne powody kryzysu to wysokie ceny energii i Zielony Ład. Zalew polskiego i unijnego rynku stałą pochodząca spoza UE, czyli z krajów, w których nie obowiązują kosztowne obciążenia polityki klimatycznej powoduje nierówną konkurencję na rynku wyrobów stalowych.

Ta demonstracja odbyła się pod egidą branży hutniczej, w którą szczególnie mocno uderzają konsekwencje unijnej polityki klimatycznej, ale dotyczy to właściwie całego przemysłu, którego przedstawiciele też będą obecni. Nie może być tak, że w Europie dusimy się za sprawą ETS-u i innych restrykcji, a inni na tym korzystają, oferując na rynku produkty w konkurencyjnych cenach, ponieważ są pozbawione tych danin klimatycznych. Protest, w którym udział wzięli przedstawiciele sześciu związków zawodowych w polskim hutnictwie, rozpoczął się ok. godz. 12 przed Sejmem w Warszawie. Stamtąd hutnicy przeszli przed kancelarię premiera. Protestujący domagali się: ustalenia stałej ceny energii elektrycznej dla przemysłu energochłonnego w całej Unii Europejskiej poniżej 60 euro/MWh, rewizji Zielonego Ładu, a zwłaszcza opłat za emisję CO₂ (unijnego systemu ETS), ochrony europejskiego rynku przed wyrobami stalowymi

spoza UE, przebudowy systemu rekompensat dla przemysłu za wysokie ceny energii oraz zapewnienia dostępności wstępu do polskich hut, głównie przez uporządkowanie rynku obrotu złomem stalowym. Polityka klimatyczno-energetyczna Unii Europejskiej sprawia, że polski przemysł staje się niestety całkowicie niekonkurencyjny. Wśród licznych problemów sektora stalowego związkowcy wskazują m.in. zalew polskiego i unijnego rynku stałą pochodząca spoza UE, czyli z krajów, w których nie obowiązują kosztowne obciążenia polityki klimatycznej. Reprezentanci central związkowych zaznaczają, że mimo licznych apeli, rządzący nie reagują na pogłębiającą się zapaść w przemyśle energochłonnym. Na koniec do Kancelarii Premiera delegacja Organizacji Związkowych przekazała petycję w sprawie coraz dramatyczniejszej sytuacji przemysłu energochłonnego w Polsce. Poniżej tekst petycji :

M. Nowak

Szanowny Pan

Donald Tusk

Prezes Rady Ministrów

Szanowny Panie Premierze,

polskie hutnictwo oraz inne branże przemysłu energochłonnego znajdują się obecnie na skraju systemowego załamania. Bez pilnych i zdecydowanych działań ze strony rządu już niebawem możemy mieć do czynienia z falą masowych zwolnień pracowników oraz z nieodwracalną utratą całych gałęzi przemysłu. Licząc od końca 2023 roku, zwolnienia grupowe w samym tylko hutnictwie objęły już ok. 1200 osób. Przyczyn tej zapaści jest wiele, jednak główne jej powody to drastyczny wzrost cen energii oraz polityka Zielonego Ładu, która w decydującym stopniu za ten wzrost cen odpowiada. Podczas ostatnich 5 lat średnia cena energii dla przemysłu w Polsce wzrosła o 80 proc. Huty w Unii Europejskiej zamiast budować swoją pozycję na globalnych rynkach, toczą wyniszczającą walkę między sobą. Z zakładami spoza UE, które nie są obciążone gigantycznymi obciążeniami Zielonego Ładu, europejski przemysł stalowy nie jest w stanie nawiązać konkurencyjnej walki. W Polsce zagrożeniem dla funkcjonowania przemysłu jest już nie tylko cena, ale również brak możliwości zapewnienia stałych i stabilnych dostaw energii dla przedsiębiorstw. Wraz z nieprzemyślanym odstawianiem kolejnych elektrowni konwencjonalnych, problem ten będzie się gwałtownie pogłębiał.....

Cd str nr 2



Cd ze str nr 1... Kolejną, niezwykle ważną kwestią dla polskiego i europejskiego hutnictwa jest powstrzymanie zalewu naszego rynku wyrobami stalowymi pochodzącymi spoza Unii Europejskiej. Choć problem ten narasta od wielu lat, ani polski rząd, ani organy UE nie potrafiły jak dotąd skonstruować skutecznych narzędzi ochrony rodzimego rynku i przedsiębiorstw przed nieuczciwą, zewnętrzną konkurencją. Z kolei będący częścią Zielonego Ładu mechanizm CBAM (Carbon Border Adjustment Mechanism), który w założeniu ma wyrównywać szanse między zakładami z i spoza UE, w praktyce może okazać się lekarstwem gorszym od choroby. Szczególnie niepokojącym faktem jest też przyjęcie przez Parlament Europejski projektu rozporządzenia Komisji Europejskiej o przedłużeniu do dnia 5 czerwca 2028 roku zawieszenia

środków ochronnych na wyroby stalowe pochodzące z importu z Ukrainy. Co oburzające, projekt przyjęto przy akceptacji części europosłów z Polski. Polskie hutnictwo nie jest w stanie konkurować cenowo z ukraińską stalą i wkrótce rosnący napływ wyrobów stalowych z tego kraju przyczyni się do zamykania kolejnych hut w Polsce.

Zarówno związki zawodowe, jak i organizacje pracodawców od dłuższego czasu alarmują o dramatycznej sytuacji w przemyśle energochłonnym. Wspólnie wielokrotnie przedstawialiśmy stronie rządowej rozwiązania, których wdrożenie jest konieczne dla ratowania zakładów

przemysłowych i miejsc pracy. Niestety te działania spotykają się z całkowitą biernością ze strony rządzących. Wiele z przedstawianych postulatów, polski rząd może wprowadzić samodzielnie, bez konieczności jakichkolwiek uzgodnień z organami Unii Europejskiej. Niestety to się nie dzieje. Odpowiedzią rządu jest milczenie lub - w najlepszym wypadku - działania pozorowane. Powołany w styczniu zespół, który miał wypracować strategię dla hutnictwa, jak dotąd nie przedstawił efektów swojej działalności. Ponadto do prac zespołu, mimo zapewnień Ministerstwa Przemysłu, w ogóle nie zostali dopuszczeni przedstawiciele pracowników, co uważamy za skandal i złamanie elementarnych zasad dialogu społecznego.

Przemysł energochłonny nie może dłużej czekać aż politycy wreszcie wezmą się do roboty. Żądamy pilnego zrealizowania następujących postulatów:

- Zapewnienia stabilnych dostaw energii dla przemysłu w akceptowalnej cenie. W wielu krajach UE toczą się zaawansowane rozmowy na temat ustanowienia stałej ceny energii elektrycznej dla przemysłu na poziomie nie wyższym niż 60 EURO/MWh. Taką cenę należałoby wprowadzić na terenie całej UE. Z kolei, aby zapewnić stabilne dostawy energii dla przemysłu, należy urealnić plany transformacji polskiej energetyki zapisane m.in. w Krajowym Planie w dziedzinie Energii i Klimatu do 2030 roku.

- Rezygnacji z czasowego zawieszenia środków ochronnych na wyroby stalowe pochodzące z Ukrainy w obecnym kształcie, którego bezkrytyczne wprowadzenie na tle uwarunkowań geograficznych i logistycznych uderza w sposób szczególny w polskie hutnictwo i decyduje o przenoszeniu produkcji hutniczej z Polski do Ukrainy.

- Dostosowanie do obecnej rzeczywistości unijnej polityki klimatyczno-energetycznej, ze szczególnym uwzględnieniem gruntownej przebudowy systemu opłat za emisję EU ETS.

- Wypracowanie w trybie pilnym kompleksowej strategii rozwoju hutnictwa w Polsce. Prace nad tym dokumentem powinny się toczyć w trójsstronnym dialogu.

- Wsparcie dla inwestycji w działających w Polsce zakładach przemysłowych, analogiczne do tego, które funkcjonuje w innych krajach UE.

- Uporządkowanie rynku obrotu złomem stalowym w Polsce. Ograniczenie możliwości wywozu z naszego kraju złomu, który stanowi wsad do pieców hutniczych.

- Reparametryzacja kosztów opłaty jakościowej na wzór rozwiązania stosowanego w opłacie mocy.

- Skrócenie terminu wypłaty środków oraz wprowadzenie zaliczkowych wypłat rekompensat kosztów pośrednich dla przemysłów energochłonnych.

Szanowny Panie Premierze,

w kampanii przed wyborami prezydenckimi kandydaci wszystkich

opcji politycznych mówili o potrzebie odbudowy polskiego potencjału przemysłowego i obronnego. W tej kwestii panuje w naszym kraju polityczny konsensus. Również Pan w publicznych wypowiedziach podnosił ten

argument oraz podkreślał potrzebę repolonizacji przedsiębiorstw. Rzeczą całkowicie oczywistą jest, że bez stali nie ma mowy o produkcji zbrojeniowej. Bezsporne jest również twierdzenie, że bez taniej energii już niebawem w naszym kraju nie będzie jakiegokolwiek przemysłu. Plaga likwidacji przedsiębiorstw przemysłowych oraz masowych zwolnień pracowników trwa w całej UE od wielu miesięcy. Problem ten w coraz większym stopniu dotyka również naszego kraju. To naprawdę ostatni moment, aby ratować nasz przemysł i miejsca pracy. Potrzeba do tego jednak stanowczych i konkretnych działań, a nie wystąpień przed kamerami i medialnych ustawek.

Wzywamy Pana do podjęcia tych działań i realizacji przedstawionych powyżej postulatów. W przeciwnym razie dzisiejsza demonstracja będzie stanowiła jedynie wstęp do kolejnych, znacznie bardziej radykalnych protestów. Pragniemy zapewnić, że pracownikom hutnictwa i innych branż energochłonnych nie zabraknie determinacji do obrony swoich zakładów i miejsc pracy.

Spotkanie z Prezesem Zarządu AMP

14 maja odbyło się spotkanie TOP6 z Prezesem Zarządu AMP Panem Wojciechem Koszutą. W spotkaniu udział wziął Dyrektor Personalny AMP Pan Stanisław Ból oraz jego zespół HR. W pierwszej części spotkania Prezes Zarządu omówił stan BHP w naszej spółce. Omawiając zaangażowanie pracowników w drodze do „zera wypadków” zwracał uwagę na występowanie „niebezpiecznych przyzwyczajeń” i konieczność pracy nad ich eliminacją. Przedstawił kilka wymownych przykładów gdzie przestrzeganie zasad BHP było zagrożone. Jednak zauważalna jest zdecydowanie poprawa świadomości hutników, a to daje pewność o bezpiecznej pracy. Kolejny poruszony temat dotyczył poziomu produkcji i sytuacji ekonomicznej spółki. W porównaniu do informacji kwietniowej zmniejszyły się koszty produkcji części surowcowej, a to spowodowało iż nieopłacalne stało się sprowadzanie słabów z krajów dalekiego wschodu. Tak więc piece w Dąbrowie Górniczej mają być lepiej wykorzystane, a to jak określają technicy zdecydowanie poprawi ich stan techniczny. Według Prezesa obłożenie produkcji jest zadawalające choć w dalszym ciągu niektóre linie (Sosnowiec) będą pracowały w niepełnych wymiarach czasowych. Jeśli chodzi o Kraków to Walcownia Gorąca pracuje zgodnie z planem. Nawet przewidywane jest uruchomienie drugiego pieca aby wykonać zaplanowaną produkcję. Walcownia Zimna pracuje w dalszym ciągu na 70% swoich możliwości. Linia HDG1 ma więcej zamówień i konieczne stało się uzupełnienie brakujących obsad na kilku stanowiskach. Prezes W. Koszuta przypomniał o remoncie Linii Combi (budowa wanny ocyunkowej), który potrwa do 6 tygodni. Wszystkie urządzenia do zabudowy już są na miejscu. Po zatrzymaniu Linii produkcyjnej wszyscy muszą maksymalnie wykorzystać swoje możliwości by sprawnie i w terminie wykonać tę inwestycję.

Kolejny punkt spotkania dotyczył zmian restrukturyzacyjnych w spółce AMR. Choć wynik jeszcze nie jest zadawalający to poprawił się w stosunku do przewidywań. Spółka czeka na końcową decyzję w sprawie realizacji zapowiadanych inwestycji. Przedstawiciele HR AMP w porozumieniu z dyrekcją AMR starają się znaleźć rozwiązanie (zatrudnienie) dla pracowników, którzy mogą w ramach restrukturyzacji stracić swoje miejsce pracy. Mamy nadzieję, że zaproponowane rozwiązania będą zaakceptowane przez pracowników. W kolejnej części spotkania Prezes Wojciech Koszuta odpowiadał na pytania przedstawicieli Strony związkowej. Poruszył także temat prowadzonych rozmów dotyczących sprzedaży Spółki TAMEH... **Cd str nr 3**

Stanowisko ERZ ArcelorMittal po plenarnym posiedzeniu
**ARCELORMITTAL SZYKUJE SPOŁECZNE UDERZENIE
EUROPEJSKA RADA ZAKŁADOWA KONTRATAKUJE!**

Podczas spotkania w dniach 20 i 21 maja Europejska Rada Zakładowa ArcelorMittal po raz kolejny została skonfrontowana z rażącym lekceważeniem przez kierownictwo dialogu społecznego. W obliczu ogromnego projektu przeniesienia funkcji wsparcia do Indii, przy zagrożeniu prawie 2000 miejsc pracy w Europie, kierownictwo upiera się przy nieprzejrzystej, autorytarnej i destrukcyjnej strategii.

Pomimo wielokrotnych próśb ze strony przedstawicieli pracowników, zarząd odmawia dostarczenia informacji wymaganych do przeprowadzenia prawdziwych konsultacji, zadowalając się niejasnymi, niekompletnymi i stronniczymi prezentacjami. Jest to zniewaga dla roli organów przedstawicielskich pracowników, ale przede wszystkim jest to zniewaga dla pracowników, którzy codziennie ożywiają tę grupę przemysłową.

Europejska Rada Zakładowa potępia ten brutalny manewr, motywowany wyłącznie względami finansowymi, oderwany od jakiegokolwiek odpowiedzialności społecznej lub terytorialnej. Ten projekt nie jest ani dojrzały, ani uzasadniony, ani akceptowalny.

Sabotaż przemysłowy w najgorszym możliwym momencie! Ostatnią rzeczą, jakiej potrzebujemy, jest redukcja miejsc pracy teraz, w przededniu oczekiwanego ożywienia na rynku!

Nie miałyby to sensu ekonomicznego, a nawet byłoby aktem samosabotażu. W marcu 2025 r. Komisja Europejska ogłosiła plan wsparcia dla europejskiej stali, w tym ograniczenie importu do 15% popytu i wzmocnienie mechanizmu podatku węglowego na granicach. Te nowe ramy, które są obecnie wdrażane, mają na celu przywrócenie pozytywnej dynamiki w nadchodzących miesiącach, poprzez ochronę sektora i przywrócenie zaufania producentów. W tym kontekście ArcelorMittal powinien przygotowywać się do odzyskania udziału w rynku. Jednak redukując kluczowe stanowiska i pozbawiając się cennych umiejętności ludzkich, grupa ryzykuje sabotowanie własnej zdolności do odbudowy. Byłby to poważny błąd strategiczny.

Europa zasługuje na coś więcej niż międzynarodowe korporacje plądrujące jej know-how i likwidujące miejsca pracy.

ArcelorMittal korzysta z pomocy publicznej, dotacji na dekarbonizację i wsparcia politycznego. W zamian grupa podkopuje zatrudnienie, pozbawia zakłady ich strategicznych funkcji i depcze europejskie przepisy dotyczące konsultacji informacyjnych. To skandal!

Wzywamy do podjęcia szeroko zakrojonych działań:

1. Wzywamy władze europejskie do potępienia tych praktyk, które są niegodne rzekomo odpowiedzialnej grupy.
2. Żądamy natychmiastowego zwołania sektorowego komitetu dialogu społecznego w celu omówienia strategii przemysłowej ArcelorMittal w Europie: miejsca pracy, przyszłość zakładów, transformacja energetyczna.
3. Żądamy natychmiastowego zawieszenia procesu relokacji, który już trwa w niektórych zakładach, do czasu dostarczenia wszystkich niezbędnych informacji i rozpoczęcia prawdziwego dialogu społecznego.

- Europejska Rada Zakładowa nie zapomina, że za każdym zaoszczędzonym euro stoją kobiety, mężczyźni i rodziny.

- Europejska Rada Zakładowa wzywa pracowników, związki zawodowe, wybranych przedstawicieli i obywateli do odrzucenia fatalizmu.

Członkowie ERZ Grupy ArcelorMittal zorganizowali protest przed siedzibą Spółki w Luksemburgu. Pod siedzibę Grupy AM przyjechali hutnicy z luksemburskich zakładów by wesprzeć nasz protest. Obecni byli także dziennikarze oraz przedstawiciele TV, którzy odebrali petycję oraz usłyszeli jakie stanowisko mają członkowie ERZ w sprawie przeniesienia funkcji wsparcia do Indii. O całej sytuacji zostali także poinformowani europosłowie z poszczególnych krajów. To już kolejne spotkanie, które nie przyniosło przełomu w wydaniu opinii. Według ERZ w dalszym ciągu nie ma odpowiedzi i pełnej informacji w tym zakresie. **K.W.**

Cd ze str nr 2. Rozmowy dotyczące rozwiązania tej ważnej sprawy dla Krakowa prowadzone są z zachowaniem tajemnicy, więc trudno obecnie przedstawić ich poziom. Prezes AMP zapewnił nas, że Spółka jest mocno zaangażowana by wszyscy po zakończeniu rozmów byli zadowoleni. Podczas dyskusji nie zabrakło tematu prowadzonego Projektu przeniesienia niektórych funkcji wsparcia do Indii. Zarząd AMP został poinformowany o decyzji ERZ Grupy AM i proteście jaki miał miejsce przed siedzibą Grupy ArcelorMittal w Luksemburgu. Kolejny poruszony temat dotyczył projektu zmian dystrybucji wody dla pracowników w Obszarze Wytwarzania. Na obecną chwilę pomimo negatywnej oceny przedstawionej przez Związki Zawodowe tego projektu ustalono harmonogram „wizji lokalnej” w Krakowie obiektów mających w przyszłości pełnić funkcję magazynów wody. Strona Społeczna zgodnie z ustaleniami przesłała do Dyrektora Łukasza Skorupy szereg uwag oraz pytań dotyczących tej sprawy. Oczekujemy na szczegółowe wyjaśnienie zawartych w piśmie wątpliwości. Oczekujemy także na pełne wyjaśnienie zapowiadanych oszczędności związanych ze sprzątaniem budynków (pokoje, łazienki, szatni), a jeśli zostaną one wdrożone w życie to wzięcie odpowiedzialności za stan czystości w czasach gdy epidemie chorobową jest niezwykle łatwo wywołać. Ponadto oczekujemy przekazania stosownych informacji do pracowników. Związki Zawodowe działające w Krakowie na takie wątpliwe oszczędności patrzą krytycznie i przestrzegają przed ich konsekwencjami. Na koniec omówiono zaplanowany protest w obronie miejsc pracy. **K.W.**

KOLPREM - nowe Porozumienia i zmiany w dotychczas obowiązujących

W spółce Kolprem w miesiącu maju doszło do podpisania przez stronę społeczną, której reprezentantem są Związki Zawodowe szeregu porozumień około układowych takich jak:

- Protokół nr 7 do ZUZP a w nim: Następuje wzrost dodatku mentorskiego z **401 zł./miesiąc** na **415,84 zł./miesiąc**. Kolejna zmiana dotyczy wzrostu dodatku zmianowego z **6,03 zł/godz.** na **6,76 zł/godz.** Następuje uzgodnienia dotyczyły ujednolicenia nazw stanowisk pracy w tzw. „Tabeli zaszeregowania na stanowiskach robotniczych”. Zmiana ta jest wymuszona przez Urząd Transportu Kolejowego i ZUS.

- Aneks nr 1 do Porozumienia w zakresie łagodzenia skutków społecznych wynikających z realizacji procesów restrukturyzacyjnych spółce Kolprem.

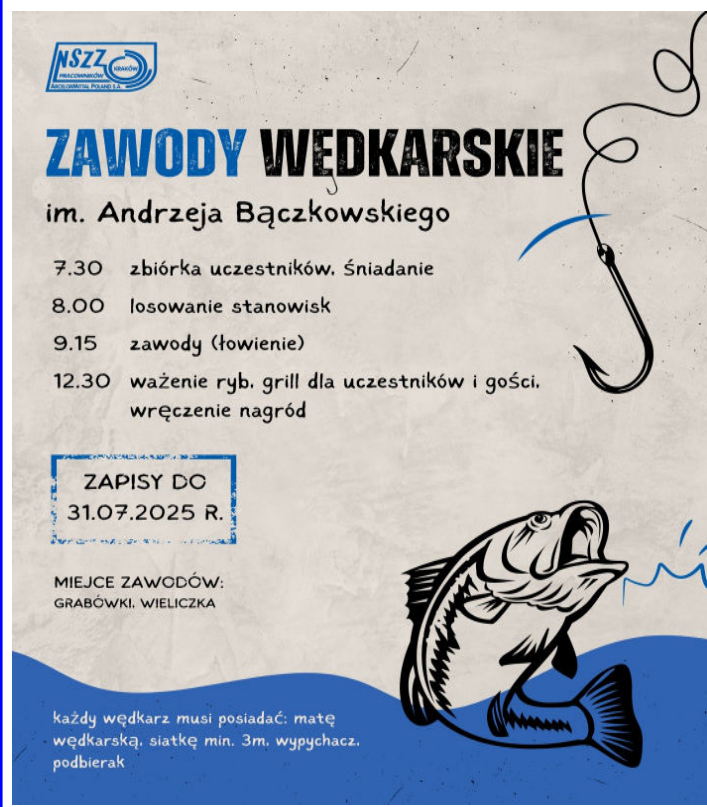
W praktyce jest to przedłużenie Porozumienia, które obowiązywało w latach poprzednich.

- Aneks nr 2 do ZUZP a w nim: od dnia 1 lipca 2025 pracodawca podniósł stawkę za pracę przy obsłudze lokomotywy zdalnie sterowanej z kwoty 14 zł do 16 zł za każdą godzinę pracy oraz stawkę za pracę przy obsłudze lokomotywy zdalnie sterowanej i pobieranie próbek surówki z kwoty 15 zł do 17 zł za każdą godzinę pracy. Średnio przy 168 godzinach pracy daje kwotę 336 zł brutto/pracownika.

M. Nowak

Zawody wędkarskie organizowane dla członków NSZZ Pracowników AMP i im kol. Andrzeja Bączkowskiego

30.08.2025 roku na zbiorniku Grabówki w Wieliczce odbędą się zawody wędkarskie w dyscyplinie spławikowej. To już kolejne zawody wędkarskie organizowane przez Związek im. Kolegi Andrzeja Bączkowskiego. Kol. Andrzej Bączkowski był Przewodniczącym Zarządu Zakładowego PED w Krakowie, pełnił też funkcję kierownika naszej drużyny wędkarskiej ale był przede wszystkim wspianiałym kolegą i przyjacielem. Odszedł zdecydowanie za wcześnie. Przewodniczący Zarządów Zakładowych przyjmują zapisy naszych członków Związku oraz sympatyków do 31.07.2025 roku. Ilość miejsc na łowisku ograniczona. Zapraszamy w imieniu Związku i rodziny kol. A. Bączkowskiego.



NSZZ

ZAWODY WĘDKARSKIE

im. Andrzeja Bączkowskiego

7.30 zbiórka uczestników. Śniadanie
8.00 losowanie stanowisk
9.15 zawody (łowienie)
12.30 ważenie ryb, grill dla uczestników i gości, wręczenie nagród

ZAPISY DO
31.07.2025 R.

MIEJSC ZAWODÓW:
GRABÓWKI, WIELICZKA

każdy wędkarz musi posiadać: matę wędkarską, siatkę min. 3m, wypychacz, podbierak



Nieudane negocjacje budżetowe w Radzie Dialogu Społecznego

W dniu 9 maja 2025 roku odbyło się posiedzenie Zespołu problemowego ds. budżetu, wynagrodzeń i świadczeń socjalnych Rady Dialogu Społecznego. Obradom przewodniczył Leszek Miętek, reprezentujący Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele Ministerstwa Finansów, członkowie Zespołu, zaproszeni goście oraz eksperci. W pierwszej części posiedzenia przedstawiciele Ministerstwa Finansów zaprezentowali „Wieloletnie Założenia Makroekonomiczne na lata 2025–2029”. Dokument ten stanowił punkt wyjścia do dyskusji na temat kształtowania polityki gospodarczej w nadchodzących latach. Po prezentacji strona społeczna zadawała pytania dotyczące przedstawionych założeń. OPZZ skierowało pytania do Hanny Majaszyk, wiceminister finansów, dotyczące szczegółowych kwestii związanych z przewidywanymi wskaźnikami makroekonomicznymi oraz wynagrodzeniami. W odpowiedzi resort finansów odniósł się do kluczowych elementów planu, w tym prognoz wzrostu PKB, wynagrodzeń, inflacji oraz sytuacji na rynku pracy. Stronie pracowników i stronie pracodawców nie udało się wypracować wspólnego stanowiska w sprawie założeń makroekonomicznych oraz wzrostu wynagrodzeń, a także rent i emerytur w 2026 roku.

W drugiej części posiedzenia Ministerstwo Finansów przedstawiło informację z realizacji Średniookresowego Planu Budżetowo-Strukturalnego na lata 2025–2028. Dyskusja w tej części była kontynuacją wcześniejszych rozmów, jednak również tym razem nie udało się wypracować wspólnego stanowiska. Do RDS stanowisko skierowało OPZZ, w którym między innymi podkreślono brak woli podjęcia rozmów przez pracodawców oraz innych partnerów społecznych:

„Podczas posiedzenia nie udało się uzyskać kworum po stronie pracodawców. W konsekwencji braku zaangażowania ze strony pracodawców nie zostały przedstawione żadne merytoryczne propozycje. Dodatkowo, po zaprezentowaniu wstępnego stanowiska OPZZ, które miało stanowić podstawę do opracowania wspólnego stanowiska partnerów społecznych, brak reakcji ze strony pozostałych partnerów uniemożliwił stworzenie przestrzeni do wypracowania porozumienia i ustalenia wspólnego stanowiska.”

Z prasy: Polski przemysł zaczyna odbijać. Dane lepsze od oczekiwań ekonomistów. Produkcja przemysłowa w kwietniu wzrosła o 1,2 proc. rdr, a w porównaniu z poprzednim miesiącem spadła o 3,5 proc. - podał Główny Urząd Statystyczny. Analitycy ankietowani przez PAP Biznes spodziewali się spadku produkcji o 0,2 proc. rdr i spadku w ujęciu miesiąc do miesiąca o 4,8 proc. Po wyeliminowaniu wpływu czynników o charakterze sezonowym w kwietniu produkcja sprzedana przemysłu ukształtowała się na poziomie o 0,2 proc. niższym niż w analogicznym miesiącu ub. roku i o 1,0 proc. wyższym niż w poprzednim miesiącu. Spośród głównych grupowań przemysłowych w kwietniu br. odnotowano wzrost w skali roku w produkcji dóbr inwestycyjnych – o 7,5%, oraz dóbr konsumpcyjnych nietrwałych – o 5,0%. Zmniejszyła się natomiast produkcja dóbr związanych z energią – o 12,5%, dóbr konsumpcyjnych trwałych – o 3,4% oraz nieznacznie dóbr zaopatrzeniowych – o 0,3%. produkcja przemysłowa powinna w kolejnych miesiącach przyspieszać - zakładamy, że w pozostałej części roku będzie rosła średnio o 6,5 proc. Nie jest to więc koniec stagnacji przemysłu, a raczej początek końca. Wreszcie, warto zauważyć, że dzisiejszy odczyt produkcji to pierwszy +konkret+ na temat aktywności ekonomicznej w II kwartale.